



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW Okręgowy Zarząd

ul. 3-go Maja 3 62-800 Kalisz tel. / fax. 62 7575200

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy, Nr KRS 0000293886

NIP 618 - 18 - 74 - 845

www.ozpzdalisz.org

e-mail: kalisz@pzd.pl

Kalisz, dnia 4.03.2015 roku

L.dz. 290/15

Pani

Hanna Gronkiewicz - Waltz
Prezydent Miasta Warszawy
Plac Bankowy 2
00 - 095 Warszawa

Szanowna Pani Prezydent

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu reprezentującego kilkadziesiąt tysięcy rodzin działkowych z Wielkopolski południowo – wschodniej jest głęboko oburzone i zbulwersowane informacją, że Pan Grzegorz Gruszczyński z Turku skierował do Pani Prezydent, jako organu nadzorującego stowarzyszenie Polski Związek Działkowców, pismo z wnioskiem o unieważnienie 13 uchwał Krajowej Rady podjętych na posiedzeniu w dniu 11 grudnia 2014 roku.

Nasze stanowisko podyktowane jest nie tylko przekonaniem o bezzasadności zarzutów wysuwanych wobec uchwał KR PZD, ale również faktem, iż w/w osoba nie ma najmniejszych podstaw do wypowiedzania się w sprawach dotyczących PZD. Pan Grzegorz Gruszczyński nie jest bowiem działkowcem z ROD prowadzonego przez naszą organizację. Posiada on działkę w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. W. Orłowskiego w Turku, który wyodrębnił się ze struktur Polskiego Związku Działkowców zgodnie z art. 72 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Co więcej Pan Grzegorz Gruszczyński stoi na czele komitetu założycielskiego nowego stowarzyszenia, które przejęło prowadzenie ROD od PZD. Jedynie na marginesie pragniemy podnieść, iż z informacji które do nas docierały wynika, że w okresie przed podjęciem tej decyzji przez działkowców, w ROD na terenie miasta Turek rozpowszechniano fałszywe informacje na temat przyszłości ogrodu i PZD. Działkowcom obiecywano m.in., że po wyjściu z PZD, przejmą grunt, w rzeczywistości będący własnością Miasta Turek, a nie stowarzyszenia ogrodowego, szkalowano PZD, rozpowszechniając np. informację, że w Krajowej Radzie PZD zatrudnionych jest 130 osób - w rzeczywistości pracuje ok. 20. Ostatecznie akcja, w którą zaangażowany był m.in. p. Gruszczyński, nie znalazła praktycznie żadnego oddźwięku wśród działkowców. Jedynym ROD w Turku, w którym działkowcy zdecydowali się na opuszczenie PZD, był wyłącznie ogród p. Gruszczyńskiego. Być może decyzje podjęte przez działkowców w pozostałych ROD powodują, że odczuwa on taką sytuację jako

osobistą porażkę, a w konsekwencji - pomimo braku związku z PZD - w dalszym ciągu zwalcza naszą organizację, szkalując jej dobre imię i próbując zakłócić jej funkcjonowanie.

Mając te doświadczenia w pamięci, jesteśmy głęboko zbulwersowani wystąpieniem Pana G. Gruszczyńskiego do Pani Prezydent, postrzegając je, jako kolejną próbę zakłócenia stosunków międzyludzkich w ogrodach działkowych i spokoju działkowców.

Szanowna Pani Prezydent

Po uchwaleniu nowej ustawy o ROD działkowcy mieli nadzieję, że będą mogli w spokoju zająć się prowadzeniem ROD i uprawianiem działek. Jako ich zrzeczenie włożyliśmy wiele wysiłku w możliwe szybkie i sprawne wdrożenie ustawy. Organizacja blisko 5000 zebrań w ogrodach, na których działkowcy podejmowali decyzję o przyszłości organizacyjnej ich ROD, dostosowywanie Statutu PZD oraz pozostałych przepisów wewnątrzorganizacyjnych do wymogów nowej ustawy, wszystko to kosztowało wiele pracy, stanowiło również poważny wysiłek finansowy. Dlatego z satysfakcją przyjęliśmy fakt, iż na odbytych w ostatnim czasie naradach z prezesami i księgowymi ROD, w których uczestniczyło kilkaset osób, a także podczas licznych spotkań z działkowcami z ROD prowadzonych przez PZD, nie było żadnych głosów krytycznych pod adresem przepisów, które kwestionuje p. Gruszczyński – działkowiec z ROD, który wystąpił z PZD.

Stąd pytamy się, w czym imieniu występuje Pan Grzegorz Gruszczyński i kogo reprezentuje?

Szanowna Pani Prezydent

W imieniu działkowców z Wielkopolski południowo – wschodniej apelujemy i prosimy, aby oceniając w ramach nadzoru działalność naszej organizacji, brała Pani pod uwagę jej faktyczne dokonania, a nie kierowała się fałszywymi głosami pojedynczych osób nieupoważnionych przez działkowców do występowania ich imieniem. Jak dowodzi wystąpienie p. Gruszczyńskiego, nie brak bowiem w Polsce osób, które nie mając w tym żadnego interesu, kierując się wyłącznie urażonymi ambicjami, nie wahają się sięgnąć po nieprawdziwe argumenty, jeżeli tylko daje im to nadzieję na zakłócenie funkcjonowania naszej organizacji.

Z poważaniem

Za Prezydium Okręgowego Zarządu

SEKRETARZ

Jerzy Kubasiński



PREZES

Jerzy Wdowczyk